

Biuletyn Poznański
wydany codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cena kwartału 2 tal., półroczny 4 tal., roczny 8 tal. 15 sgr.
Pacjent krajowy 13 sgr. 9 fen., zagraniczny 28 sgr. 9 fen.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Dezycjonalizm
i Obwieszczenia
opłacają się
1 sgr. 3 fen. od wioraz
Pojedyncze egzempl.
sprzedają się po 1 sgr. 4 fe.
w Ekspedycji
przy Placu Wilhelm. nr. 9.
Listy
do Redakcji i do Ekspedycji
dyktowane winny być
frankowane.

Poznań, 22 sierpnia. Podajemy dziś dalszy ciąg wtoronego adresu sejmu węgierskiego:

„Ścisły związek, obok zupełnie wolnej woli i za każdym popędem uczestników spojony, może być często pożyteczny, a co do formy swój przynajmniej nie jest sprawiedliwy. Jeżeli wszakże monarcha przewagą swowładztwa zmusza jaki konstytucyjny kraj do poświęcenia najistotniejszych praw jego, nakazując zatem, aby dotyczące rozporządzenia monarchy wydane z absolutną siłą nie były poprzednio rozważane lecz od razu wykonywane, czyż może w ten sposób unia być dogodną i sprawiedliwą? Czyż kraj nie będzie jej uważał za ciężki, który go pozbawia tego co mu było najdroższym? Czyż nie będzie bronił takiego stanu rzeczy i wspierać skoro go z uczuciem tylko odrazy znosi? Czyż się nie radował z każdego niebezpieczeństwa, z każdego niebezpieczeństwa, które zagrażając całości, podsuwa mu nadzieję rozwiązania się z więzów krępujących go z innymi wbrew woli? Czyż w obec takich uczuć ludu, państwo może być silnym i potężnym? A czyż pod taką ściślejszą lecz wymusową unią, która podobne uczucia wywołuje, łatwiej było i lepiej rządzić, niż gdyby wężły były słabsze ale dowolne, nikogo nie gniojące, a któreby zdawały się być narodowi zgodne z jego prawami i jego konstytucją?”

Pragniemy w związku wypowiedzianym przez sankcyę pragmatyczną pozostać pod naszym wspólnym monarchą braterskiej miłości i zgodzie z ludami i prowincjami dziedzicznymi, i jak słuszność każe, dzielić z nimi klęski i nieszczęścia i ciężary. Ale stać się to również może obok netykalności ustaw naszych i naszej legalnej samostojności, bynajmniej nienarządzając celów państwa i jego bezpieczeństwa. Dla czegoż żądają od nas ofiar, których ponosić nie powinniśmy? Dla czegoż domagają się od nas, abymy niwecząc naszą konstytucją rzekli się w naszych i wyprzec się mieli najświętszych przedmiotów naszej miłości? Dla czegoż to wszystko się dzieje bez przedniego przyzwolenia narodu, a nawet niezapytawszy się wcale, w sposób rozkazujący, i to w tej samej chwili, WKMość przyrzekł w swoim najwyższym reskrypcie, Węgry tak co do osób, jak co do formy i systemu rządowego mają być rządzone w sposób odpowiedni konuncji tego kraju, i kiedy wyrzekł, że „nie było czasu zespolenia krajów należących do korony św. Stefana państwem.“ Dla czego chcą interesa i życzenia nasze stawiać na przekór interesom innych krajów dziedzicznych, zamiast miłości i zgody, zdolnych jedynie łączyć trwale i pewnie, chcą siać ziarno zazdrości, goryczy, a nawet nienawiści między te ludy, które z powodu przeszłości swojej swojego położenia nie są powołane aby miały stać po przyjacielu naprzeciw siebie, lecz owszem żyć w powi i miłości niezawisłe od siebie, zastawiać się i wspierać nawzajem po wszystkie czasy? Dla czego chcą zmusić do owej wiary, że po tym co się pod tym względem stało, nic on już więcej stracić nie może?

„Wymuszona jedność nie da państwu siły: naruszone w sobie ludów i zapamiętałość, jaką przymus obudzą żądze rozłączenia się a może nadto oderwania się, i dla tego państwo wtedy będzie najslabszym, kiedy najbardziej wymagało wszystkich sił swojej i całego pału ludów swoich. Potęga takiego państwa, która tylko zbrojną trzymaną jest w kupie, wątpliwą bywa w ogóle, właśnie w godzinie niebezpieczeństwa niepewna.

„Naruszenie praw politycznych kraju zawsze jest niesprawiedliwym, zawsze rodzi bolesne uczucia i niezadowolnienie. Mocarstwo, które skutkiem uporządkowanych stosunków swoich jest w stanie ofiarować obywatelom kraju byt materialny, może odważyć się na krótko na podobny, z mniejszym przynajmniej niebezpieczeństwem; lecz zaspokojenie interesów materialnych łagodzi chociaż wielu bolesne straty, wszelako podobne państwo niepostępuje sobie należycie, jeżeli narusza prawa krajowe. Jeżeli jednak państwo jakie, czy to z własnej woli, czy przez niebezpieczeństwa zaszło do tego, że już bardzo mało robić jest w stanie dla podźwignienia dobrego bytu materialnego, nawet na utrzymanie siebie zmuszone jest nowych a co do innych ofiar materialnych domagać się od obywateli prawie wycieńczonych już ciężarami dotkliwymi, naówczas działa niestosownie odpychając od siebie uczucia narodu przez naruszanie praw jego politycznych. Albowiem takciężkie ciężary bardziej jeszcze cisnąć będą przez przemianę, że bezpieczeństwo praw politycznych również jest przeszkodą do ofiar i przytłumia zaufanie owego państwa, które może chronić interesów materialnych obywateli, a politycznych praw ich chronić nie zdoła.

„Ow system absolutyzmu, który zabił wolność konstytucyjną nie tylko Węgier, ale i prowincji dziedzicznych, za powstaniem swoim stawil jako zasadę kierowniczą ideą jedności centralistycznej całego państwa. Ci mężowie stanu, którzy tę zasadę stawili, byli tego przekonania, że jednolita, wielka Austria, która w ten sposób stworzyli, wznieść się na tak wysoki szczybel potęgi, jakiej nigdy cesarstwo nie zaznało. W wykonaniu tego planu żadna faktyczna przeszkoda nie stanęła im na drodze, nikt bowiem nie śmiał odmawiać posłuszeństwa surowym rozkazom siły

absolutnej; zniweczyli oni i zburzyli wszystko co im stało na drodze; nieoszczędzili pieniędzy i trudu, i w ciągu 12 lat przepuścili dochody nawet przyszłych pokoleń, a po upływie lat 12 cesarstwo nie wzrosło ani w potęgę ani w rozległość, a ciężary jego stały się nieskończenie dokuczliwymi. Wtedy N.Panie sam porzucił system absolutny, który nie doprowadził do celu, ale idea, którą system absolutny postawił jako zasadę kierowniczą i dla której poświęcił wszelakie prawo i wszelakie względy, idea jedności centralizowanej, utrzymaną i teraz nadal została jako punkt wyjścia; na drodze więc konstytucyjnej chcą to przywieść do skutku, czego niezdolano uczynić przez tyle lat pod systemem absolutyzmu.

„Ale zdaniem naszym też same trudności, dla których idea centralistycznej jedności pod systemem absolutnym nieodpowiedziała oczekiwaniom, dobitniej jeszcze wystąpią w konstytucyjnym systemie. Najskuteczniejszym środkiem systemu absolutystycznego była nieograniczona władza, która zarówno na polu ustawodawczym jak i na polu wykonawczym wymagała bezwarunkowego posłuszeństwa i nieznosiła nawet zażaleń. Podobna władza nie da się jednak od konstytucjonalizmem wykonywać; każdy kraj posiada swoje własne wspomnienia, zwyczaje, nadzieje i życzenia, które mu są świętymi, i które pod systemem absolutyzmu musiał w piersi swojej tłumić; teraz wszelako, gdy ma prawo zabierać głos w interesie ojczyzny, wypowie je. Uczucia te i idee będą się rozpowszechniać, a ponieważ centralistyczna jedność stoi po większej części w sprzeczności z przeszłością każdego kraju, ku której on wznosi oczy z miłością, w sprzeczności stoi z owymi nadziejami, które pod względem przyszłości swój kraj te w piersi swój żywią, więc praktyczne wykonanie idei jedności centralistycznej napotka nie tylko uczucia sobie wprost przeciwne, ale oraz w przebiegu wspólnych narad spotka opór i znaczne trudności. Przymus zaś ze strony wszechwładztwa monarchy i konstytucjonalizm są takimi sprzecznościami, że nawet w idei nie mogą się ostać obok siebie.

„Jesteśmy przekonani, że między krajami, których przeszłość historyczna i stanowisko pod względem prawa publicznego w tak wysokim stopniu są od siebie różne, niepodobna przywieść do skutku jedności centralistycznej na drodze konstytucyjnej. Jeżeli przeto N.Panie pragniesz, aby państwo było wolne i naprawdę silne, osiągnąć to możesz niewymuszoną jednością, lecz wzajemnym porozumieniem się, wypływającym z wolnej woli ludów, i w tym celu niemożesz N.Panie za punkt wyjścia użyć idei jedności centralistycznej, teoretycznie pojętej może, ale praktycznie niewykonalnej.

„Nasza udzielnosc konstytucyjna i ustawy nasze ułożone w r. 1848 nie zostają w sprzeczności ani z prawdziwymi interesami WKMc i panującego domu, ani też z interesami prowincji dziedzicznych lub też cesarstwa. Nie dla tego odmawiają nam zupełnego przywrócenia konstytucji węgierskiej, nie dla tego odbierają nam niewątpliwe i zawsze praktycznie wykonywane prawo uchwalania podatków i dostawy rekruta, iżby to może utrudniało rządy państwa, lub też niezgadzało się ze stanowiskiem Austrii jako mocarstwa. Austria i wtedy była mocarstwem, kiedy Węgry na własnym swoim sejmie uchwały pieniądze i żołnierza; była potęgą, której nawet długi szereg niepowodzeń niezdolny złamać, a kiedy większa już część państwa zagarnął tryumfujący nieprzyjaciel, i prócz krajów korony węgierskiej mało co więcej zostało w rękach monarchy, te same Węgry, których prawa konstytucyjne chciano teraz w mniemanym interesie państwa ścisnąć, niezłomne w wierności i zapale, użyły swoich praw legalnych i swojej całej siły, aby dopomóż do wydarcia napowrót nieprzyjacielowi zdobytych części państwa.

„Rzeczywistą przyczyną ciosu przeciw nam wymierzonego, jest głównie to, że nasza samoistność konstytucyjna, nasze ustawy nie znoszą się z ideą centralistycznej jedności, przeniesionej do uchyłonego systemu absolutnego na pole konstytucyjne, a jedność ta niestety, teraz jeszcze uważaną jest za kierowniczą zasadę i punkt wyjścia. Czyliż jednak prawo i sprawiedliwość pozwalają, aby świętość umów zasadniczych, najistotniejszych części konstytucji narodowej, niewątpliwe prawa kraju i naczelne zasady konstytucjonalizmu poświęconymi zostały jednej nowej idei, która przez 12 lat wszelką wolność uciskała, wszelkie uprawnione żądanie i wszelkie dalsze polityczne względy w tył usuwała, która tyle ofiar kosztowała państwo, a przecież w wykonaniu swoim okazała się niestosowną? Jestże to z pożytkiem dla państwa, chwycić się dla nowego eksperymentu środków, które głęboko narażają uczucia i interesa narodu, zabijają jego wiarę i zaufanie, a pragnąc stworzyć jedność, czynią niepodobnym jedyną bezpieczną podstawę jedności, serdeczną zgodę.

„WKMc wzywaz sejm „aby poszedł za przykładem przodków swoich, którzy od czasu do czasu czyniąc zadosyć nieuniknionym wymaganiom zmienionych okoliczności, jak tego dowodzą art 4 ustawy z r. 1687, art. 8 z r. 1715, art 1 i 2 z r. 1723, gotowymi byli o każdym czasie, godzić prawnopolityczne stanowisko Węgier ze wspólnymi potrzebami państwa.“

„W art. 4 ustawy r. 1687 kraj znosi owo zastrzeżenie złotej buli króla Andrzeja II, w moc którego każdy szla-

chcie państwa pojedynczo i osobiście miał prawo oprzeć się królowi, skoroby tenże wbrew tej buli działał. W art. 8 ustawy z r. 1715 oznaczono jednak, że dla obrony kraju trzymane będzie stałe i regularne wojsko i że płaca jego jakoteż inne wsparcia zawsze przez sejm uchwalane będą. W ustawach tych nie ma nigdzie mowy o państwie i jego interesach, niemasz ani słowa wzmianki o prowincjach dziedzicznych. Prawo stawiania oporu nie dla tego zniesionem zostało, wojsko stałe nie dla tego ustawionem zostało, aby postawić w zgodności stanowisko prawnopolityczne Węgier z ogólnymi wymaganiami państwa. Wszystko to byłoby się stało i wtedy, jesliby Węgry co do osoby monarchy zupełnie były odłączone; albowiem własne interesa kraju wymagały zniesienia niebezpiecznego prawa oporu indywidualnego, którego wielu na szkodę kraju nadużywało; urządzenie zaś stałego wojska było koniecznym dla samego bezpieczeństwa kraju. Co się zaś tyczy przytoczonych art. 1 i 2 ustawy z r. 1723, to jest pragmatycznej sankcyi węgierskiej, to w tym względzie wielokrotnie już wyłożyliśmy nasze zapatrywanie się i pokazaliśmy, że się tam nie znajduje nic takiego, coby się odnosiło w czémkolwiek do współnictwa rządu albo też innej jakiej jedności państwa, prócz owej nierozdzielności posiadania na podstawie unii personalnej.

„Ale i pod innym względem istotna zachodzi różnica między powstaniem pomienionej ustawy, a okrojeniem zawartem w obecnym najwyższym reskrypcie. Wtedy król węgierski nie z własnego wszechwładztwa przeobraził konstytucję węgierską, nie przez dyplomy cesarskie i patenta odebrał sejmowi węgierskiemu moc wykonywania praw najistotniejszych, lecz takie wzmiankowane ustawy powstały skutkiem wzajemnych układów i za wzajemnym porozumieniem się narodu i monarchy. Jak całkiem inaczej wszystko to dziś się dzieje, świadczy o tem cała osnowa najwyższego reskryptu.

„WKMość oświadcza w najwyższym reskrypcie, że „potwierdzasz część ustaw z roku 1848, drugiej zaś części nigdy nie uznawałeś i nigdy jej nieuznasz,“ po tem zaś oświadczeniu sejm ma sobie polecone „poczynić propozycje pod względem zmian, a odnośnie pod względem zniesienia części tych ustaw, i takowe przedłożyć ma królowi do potwierdzenia.“

„Wszystkie ustawy sankcyonowane, dopóki nie zostaną zniesione przez władzę prawodawczą, mają moc zarówno obowiązującą, a pod względem ważności pojedynczych artykułów nie można stawiać różnicy ani też stopniowania. W. K. Mości nie może służyć władza prawodawcza mocą własnego wszechwładztwa, jeżeli W. K. Mości nie chcesz rządzić znów absolutną władzą. Jako król węgierski nie inaczej możesz N. Panie sprawować władzę prawodawczą w myśl sankcyi pragmatycznej, jak tylko wspólnie z narodem, nie możesz żadnej części naszych ustaw sankcyonowanych znosić własnowolnie i bez przyzwolenia sejmu, a jak nie ma potrzeby potwierdzenia ustaw tych na nowo, albowiem otrzymały one już w r. 1848 potwierdzenie królewskie, tak również ważność tych ustaw nie może przez jednostronnie wypowiedziane ich nieuznanie osłabioną być prawie w jakikolwiek ich części. W. K. Mości oświadcza w najwyższym reskrypcie, iż zatwierdzisz te zasady ustaw z r. 1848, które znoszą uprzywilejowane stanowisko szlachty, zaprowadzają powszechne prawo nabywania własności i zajmowania urzędów, znoszą arbary, dziesięcinę i inne zobowiązania poddańcze, orzekają powszechny obowiązek płacenia podatków i służenia wojskowo, i rozciągają prawo wyborcze na te również klasy, które dawniej go nie posiadały.

„Pozwól nam, N.Panie, z uszanowaniem nadmienić, że pomienione zasady i rozporządzenia tych ustaw bez tego także ponownego zatwierdzenia pozostałyby prawniefaktycznie w zupełnej mocy swojej. W prawodawstwie Węgier reprezentowane były do r. 1848 klasy tylko uprzywilejowane, ale pomiędzy tymi reprezentantami było wielu takich, którzy długie lata pracowali nad tem, aby konstytucja arystokratyczna kraju stopniowo się rozwijała stosownie do wymagań czasu, rozciągnięta została na wszystkie klasy ludu. Usiłowanie to rzadko ze strony najwyższej władzy wspieranem bywało, a częstokroć tamowanem. Nakoniec sejm r. 1848, który zawsze jeszcze składał się z reprezentantów klas uprzywilejowanych, nieprzymuszony przez nikogo a zatem zupełnie z własnej woli, stworzył wszystkie te ustawy, jakie zniosły stosunek poddańczy, ustanowiły dla wszystkich obywateli kraju równość praw i obowiązków, i rociągnęły obywatelskie i polityczne prawa do wszystkich klas ludności.

„Król węgierski wszystkie te ustawy uroczyście sankcyonował, i takowe faktycznie weszły w życie. Znieść je teraz na nowo albo tylko zawiesić i pod tym względem dawniejszy przywrócić stosunek, tego nie byłoby w stanie uczynić nawet wszechwładna siła panująca. Sądźmy też, że WKMość wcale tego nie pragniesz, ale jesteśmy przekonani, że choćbyś nawet N.Panie chciał to uczynić, to nie byłbyś zdolny nie tylko dla tego, że zawsze to rzecz niebezpieczna odbierać znów ludowi na rozkaz prawa mu nadane, lecz i dla tego, iż klasy te uprzywilejowane, które ustawy te stworzyły, nigdy nie dozwoliły ścisnąć praw ludu, i w całej arystokracji węgierskiej niktby się nie znalazł, coby sprawiedliwość, honor i najświętszy swój obowiązek obywatelski mógł tak dalece zapomnieć, iżby miał te

swobody, których się zrzekł dobrowolnie, z nakazu nawet najwyższego w jakiegokolwiek czasie przyjąć na powrót, i coby gotów był przystać na przywrócenie dawnego stanu, jakkolwiek dla niego materialnie korzystnego, któryby jednak go napiętnował.

W szeregu przepisów ustaw z r. 1848 znajdują się niektóre punkta, którebyśmy sami, zachowując nietykalnie prawa ludu, chcieli stosowniej sformułować i wyraźniej wyłuszczyć. Wtedy dopiero jednak moglibyśmy wypracować wnioski do nich się odnoszące i przedłożyć je WKMości, skoroby sejm nasz został uzupełniony, albowiem pod nieobecność tych, których należało zwołać a nie zwołano, nie możemy wydawać żadnych ustaw. Gdybyś zaś N.Panie zyczył sobie zmiany ustaw, w którymkolwiek punkcie, to sejm uzupełniony w tej chwili weźmie pod obrady wszystkie propozycje, jakie WKMość każeś w tym względzie przez swoje odpowiedzialne ministerium węgierskie poczynić, i rezultat tych zostanie WKMciami przedłożonym. Co następnie na tej drodze wzajemnych obrad sejmowych postanowionem zostanie za obustronnem porozumieniem się między WKMciami a narodem, to po legalnem spełnieniu aktu koronacyjnego, pozostawionem będzie do zatwierdzenia przez sankcję królewską. Ale wszystkie rozporządzenia ustaw dawniej już sankcjonowanych, których zmiana nie jest żądaną, albo też nie nastąpiła, za obopólnem porozumieniem się stron, winny być bez ponownego potwierdzenia uważane za zupełnie ważne i prawomocne.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Właścicielowi dóbr hr. Konstantemu Bnińskiemu w Gleśnie, w powiecie wyrzyskim, właścicielowi dóbr Poncetowi w Starym Tomyslu, w powiecie bukowskim, dzierżawcy dóbr Boldtowi w Lwówku, w tymże powiecie, i gospodarzowi Marciniowi Braunowi na kolonii Wielki Stawsk, w powiecie inowrocławskim, nadano srebrny medal za chów koni.

Berlin, 21 sierpnia. Książę następcą tronu powrócił wczoraj z rana do Poczdamu, również i minister spraw różniczych, hr. Pückler, który odbył podróż urzędową do kraju Hohenzollern i przy tej sposobności zwiedził Szwajcaryę, przybył do Berlina.

Zastępca komisarza sejmowego prowincji brandenburskiej, prezes rejencyjny Wintzingerode, dał wczoraj na sali Mesera, pod Lipami uroczysty obiad, na który prócz członków sejmu prowincjonalnego zaprosił obecnych tu ministrów i naczelników władz.

Jak tylko ministrowie powrócą do Berlina, zajmą się niezwłocznie propozycjami sejmowemi. Nie ulega wcale wątpliwości, że regulamin mający uzupełnić prawo dotyczące izby panów ulegnie zmianie, twierdzą jednakże, że rzecz ta nie będzie przedłożona sejmowi. Najwięcej pracuje ministerstwo sprawiedliwości nad projektami, i jak słycać, mają być przejrzane propozycje odrzucone przez izbę panów na ostatniej sesji dotyczące się prawa o sporach co do właściwości forum.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 19 sierpnia. Komisya rządowa spraw wewnętrznych ogłosiła dziś instrukcyę tyczącą się wyłożenia list wyborczych celem przejrzenia przez uprawnionych do wyborów i zanoszenia reklamacji w tym względzie. Otóż jej dosłowne brzmienie:

„INSTRUKCYA

rozwijająca ukaz najwyższy z d. 24 maja (5 czerwca) r. b. pod względem ujawnienia list wyborczych i zanoszenia reklamacji, tymczasowo na pierwsze wybory obowiązująca.

1) Począwszy od dnia (15) 27 sierpnia r. b. listy wyborcze w całym kraju jawne i przystępne będą dla wszystkich interesowanych. W tym celu naczelnik powiatu z wykazów lit. a) reskryptem komisji rządowej z dnia (12) 24 czerwca r. b. nr 19,433/11,550 przepisanych, uformuje spis alfabetyczny wyborców do rady powiatowej okręgami wyborczemi ułożony i takowy w biurze swém na użytek ogółu otworzy; obok tego zaś, ujawni także oryginalny wykaz lit. a) dla tych, którzyby innych jeszcze wiadomości, mianowicie: co do wieku, miejsca zamieszkania, tytułu uprawnienia i wysokości opłacanych podatków stałych, zacierpnąć z niego pragnęli. Co do rad miejskich prowincjonalnych, spisy alfabetyczne i wykazy lit. a) otwarte będą we właściwych magistratach.

2) W mieście Warszawie listy alfabetyczne wyborców otwarte będą w kancelarych komisarzy administracyjnych, także spisy wyborców właściwego zgromadzenia czyli cyrkułu, podług wzoru lit. a) sporządzone, na użytek publiczny wystawione zostaną; w magistracie zaś same tylko wykazy alfabetyczne wyborców wszystkich 12 zgromadzeń wyborczych, w dogodnym dla interesowanych miejscu złożone będą.

3) O ujawnieniu w powyższy sposób list wyborczych, rządy gubernialne przez dzienniki swoje do wiadomości powszechniej podadzą. Nadto wezwania ogólne do wyborców, aby praw swych dopilnowali, zamieszczone zostaną w gazetach warszawskich.

4) Każdy poddany Królestwa na liście wyborców do rady powiatowej nie zamieszczony, a sądzący mieć do tego prawo, może zanieść o to na piśmie reklamacją do naczelnika powiatu; wypuszczony zaś z listy wyborców do rady miejskiej, do właściwego magistratu.

5) Każdy wyborca wpisany do listy wyborców, może również do tychże władz wystąpić z żądaniem na piśmie o wykreślenie osoby niewłaściwej na liście zapisanej.

6) Reklamacje w artykule 4 i 5 wymienione powinny być przez władze jak najspieszniej załatwiane z udzieleniem stronom wymotywowanej odpowiedzi. Nadto osoby przeciwko zapisaniu których na listę wyborców reklamacje podane zostaną, winny być o tém natychmiast zawiadomione dla postawienia ich w możności przyniesienia obrony jeśli tego uznają potrzebę.

7) Naczelnicy powiatów oraz prezydenci i burmistrze tych miast, gdzie rady miejskie zaprowadzone być mają, obowiązani są komunikować listy wyborcze miejscowym podprokuratorom przy sądach poprawczych, do jurysdykcji których okręgi wyborcze należą, dla postawienia ich w możności wystąpienia z reklamacjami, z urzędu.

8) Ponieważ na zasadzie art. 14 prawa wyborczego, listy wyborców do rad powiatowych układają naczelnicy powiatów, a do rad miejskich magistraty, przeto tak naczelnik powiatu, jak prezydent lub burmistrz miasta, o ileby w aktach swoich mieli niezabezpieczone dowody, że ktokolwiek z mieszkańców powiatu lub właściwego miasta kwalifikujący się na wyborcę, znajduje się w jednym z przypadków artykułem 6 prawa wyborczego przewidzianych: nie wniosą go na listę wyborców. Co do zostających pod sądem, o których wspomina ustęp trzeci tegoż artykułu stanowi się ogólna zasada: że wyłączenie od wyborów ograniczonem być winno do osób zostających pod śledztwem, w zarzucie przestępstwa ulegającego karom artykułem 46 kodeksu K. G. oznaczonym, nie rozciągając wyłączeń do osób, którym wypadek sprawy praw wyborczych odjąć nie może.

9) Poddani Królestwa występujący z żądaniem zamieszczenia ich na listę wyborców, z której niewłaściwie sądzą się być wypuszczonymi, obowiązani są poprzeć swe prawa odpowiednimi dowodami w ciągu dni dziesięciu, licząc od daty ujawnienia list wyborczych; jeżeli zaś od władz w art. 4 wskazanych otrzymają odpowiedź odmowną i na niej nie poprzestaną, mogą w ciągu następnym dni dziesięciu zanieść zażalenie poparte właściwemi dowodami na prowincyi do rządu gubernialnego, a w Warszawie do komisji rządowej spraw wewnętrznych.

10) Wyborca występujący o wykreślenie z listy wyborczej osoby niewłaściwej na liście zamieszczonej, żądanie swe winien poprzeć odpowiednimi dowodami, również w ciągu dni 10, a jeżeli otrzyma odpowiedź odmowną, może także w przeciągu dni 10 zanieść zażalenie, dowodami poparte, na prowincyi do rządu gubernialnego, a w Warszawie do komisji rządowej spraw wewnętrznych.

11) Wszelkie podania, reklamacje i korespondencje w interesie własnym lub osób trzecich, celem sprostowania list wyborczych czynione, oraz dołączane do nich dowody prywatne, wolne są od stępla.

12) Kto w terminach wyżej oznaczonych nie złoży dowodów, mogących skutkować zapisaniem do listy wyborców, zażalenie jego uważane będzie za upadłe, i o tém zawiadomiony zostanie.

13) Kto w tychże terminach nie złoży dowodu, mogącego skutkować wykreśleniem z listy, reklamacja jego również pod rozbiór brana nie będzie, i o tém zawiadomienie otrzyma.

14) Rządy gubernialne i komisya rządowa spraw wewnętrznych, decyzje swe ostatecznie obowiązujące, komunikować będą właściwym władzom.

15. Z dniem 25 sierpnia (6 września) r. b. jawność list wyborczych dla publiczności ustaje; z d. zaś (4) 16 września kończy się termin zanoszenia reklamacji na decyzje naczelników powiatów i właściwych magistratów miast. Komisya rządowa spraw wewnętrznych, podając powyższą instrukcyę do wiadomości mieszkańców kraju, wzywa ich niżej, aby praw swych, z mocy ustawy wyborczej im służących, dopilnowali.

Listy wyborcze, jak to instrukcyja objaśnia, od dnia 15/27 sierpnia r. b. wystawione będą na widok i użytek publiczny, we właściwych biurach, a mianowicie: co do rad powiatowych, w biurach naczelników powiatów; co do rad miejskich, we właściwych magistratach; w Warszawie zaś, prócz tego w kancelarych komisarzy administracyjnych. Każdy może je przeglądać i sprawdzać, a w ciągu dni dziesięciu, to jest: po dzień (25) 25 sierpnia) 6 września, nim listy przez władze je układające zamknięte zostaną, może żądać sprostowania onych, bądź pod względem opuszczenia, bądź też niewłaściwego zamieszczenia na listach. Z upływem dni dziesięciu listy przestaną być jawnemi; strony o zapadłych decyzjach na wniesione reklamacje otrzymają zawiadomienie, z możliwością zanoszenia rekursów do władz wyższych, w ciągu następnym dni dziesięciu. Na powyższe terminy zwraca komisya rządowa uwagę wyborców, uprzedza ich przytém: że wszelkie korespondencje, podania i reklamacje, w interesie sprostowania list wyborczych czynione, wolne są od stępla; że zażalenia na decyzje władz niższych, zanoszone być winny: z prowincyi do rządu gubernialnego, z miasta Warszawy do komisji rządowej spraw wewnętrznych, i że w ogóle wszystkie władze administracyjne żądania reklamujących spieszenie załatwiać są obowiązane.

— Komitet zajmujący się reorganizacją szkół prowadzi dalej powierzona mu pracę i aż do 1 listopada wszystkie zakłady szkolne w Królestwie Polskiem na nowo otwiera. Wczoraj przyjmował generał major Potapow, którego z Petersburga w celu zreorganizowania tutejszej policji przysłano, urzędników biura warszawskiej policji w pałacu Brylowskim. Urzędników policyjnych przedstawiał oberpolicmajster pułkownik Rozwadowski.

— Wystawa dzieł sztuki dotyczących się dziejów krajowych, mająca się urządzić na dochód starców i sierót pod opieką Tow. Dobr. zostających, czynnie postępuje. Pcsiadacze zbiorów znakomitszych, obiecali już swoje obrazy podług wyboru prezesa księcia Tadeusza Lubomirskiego, i wyznaczonych w tym celu artystów, i już takowe nadsyłają, do lokalu na ten cel pozwołonego, w pałacu hr. Aug.

Potockiego, gdzie się przez delegowanych członków Tow. Dobr. odbierają.

Piotrków, 14 sierpnia. Piszą stąd do Czasu: Obecnie dzieliśmy tu przedwczoraj (12 tm.) z wielką uroczystością pamiątkę zjednoczenia narodu. W kościele farnym odprawiono solenne nabożeństwo, które celebrował ksiądz prałat Skupieński. Kościół był natłoczony pobożnymi, a oprócz miejscowej ludności wszelkich stanów, zjechali się na nabożeństwo okoliczni obywatele wiejscy; przybyli także w ścianie, tak iż obszar świątyni nie mogła objąć wszystkich. Roboty wszystkie tak w polach jak i w mieście wieszono. W czasie nabożeństwa odśpiewał lud pieśni rodowo-religijne, a między innymi: „Boże coś Polskę”. Po ukończeniu wotywy ksiądz prałat zaintonował „Te Deum laudamus” przy biciu dzwonów we wszystkich kościołach. Wszyscy przybrani byli w świątecznych jasnych strojach z przypiętymi zielonemi gałązkami, a osobliwie kobiety. Zaraz po ukończeniu nabożeństwa naczelnik wojenny, generał Wagner, zaprosił do siebie księdza prałata, a przyjmując go dosyć grzecznie, zapytał, (choć dobrze o tém wiedział) jaki był cel nabożeństwa i dla czego takowe tak często odprawiane bywają. Prałat odpowiedział, że wotywa za wyjątkiem odprawiona została dla uproszenia pomyślności dla dobra ogółu. Na tém generał poprzestać musiał. Przed godziną rano policya ogłaszała po mieście, aby nikt nie ważył się zamykać sklepów i urzędził iluminacyi. Od mego jednak rana były zamknięte sklepy wielu katolików (inni za brak jedności są źle zanotowani u nas). Z tego powodu, gdy nie wszyscy zamknęli sklepy, aresztowano dwóch kupców pp. Kurnatowskiego i Prausa, a przed zamkniętymi sklepami i postawiono po 2 żołnierzy z brońmi. Uwolniono ich wprawdzie tegoż dnia, a nazajutrz pozwolono sklepy otworzyć, ale jak jeden tak drugi nie uczynił tego oczekując rezolucyi na podane do namiestnika składowego. Wieczorem o godzinie 6 lud zgromadził się znowu na spacer w kościele księży Dominikanów, a po odśpiewaniu zwykłych pieśni, tłum wyszedłszy z kościoła ciągnął na rynek pomiędzy odwachem, a mieszkaniem generała Wagnera i ulicami doszły do ogrodu znajdującego się za miastem; tuż przy stacyi drogi żelaznej. W ogrodzie tym, jak tudy zmrok zapadł, wiele osób zapaliło przygotowane już latawce białe i czerwone z napisami: „Na pamiątkę uroczystości narodowej w d. 12 sierpnia 1861 r.”. Inni mieli znowu uroczystość rewerberowe, powozowe, stołowe, lub jak kto miał i mógł, i tak w liczbie przeszło 1000 osób, wyszli z ogrodu z zamiarem obchodzenia po wszystkich ulicach, lecz w rymże wstrzymani zostali przez zastępy wojsk pod dowództwem samego generała Wagnera, który swym potężnym głosem a niezrozumiałym tak dla Polaków jak dla Rosyan językiem wołał: „otoczyć! wsiech! bubnit! strielat! zamykać! latwon (sklepy) itp. Publiczność idąca w porządku nie zmieszła się tąd, prócz kilkunastu osób; lecz nie mogąc postępować dalej z powodu zamknięcia drogi szeregami żołnierzy z ustawionemi bagnietami, zwróciła się spokojnie i w porządku z zapalonemi latarniami ku ulicom nieobstawionym wojskami a zatrzymawszy się nieco dalej, wysmiała generała. Natuszownie wszyscy rozeszli się spokojnie do domów. Walecki z generałem pozostawszy w domu mieszkanie swe otoczył wojskiem, a ośm będących tu armat kazał mieć gotowe do każdej zawołania. Całą noc parę tysięcy wojska stało na bronii lub przebiegało miasto goniąc wiatr po ulicach. Około 11 godz. w nocy pochwycono i uwięziono na odwalicy obrońcę Michalskiego i kupca Fryderycha, pierwszego z nich to, że szedł bez latarni, a drugiego za podejrzenie urojonego podżeganie do wyprawienia generałowi kocięj muzycznej. Pierwszego puszczono, drugi jest jeszcze aresztowany. Wczorazem 12 tm. oprócz pochodu z latarniami, światło widać było we wszystkich domach i oświetlenie trwało także w noc, a w wielu miejscach bawiono się wesoło. Powyższe wspomniana procesya z latarniami nie była w programie uroczystości, ale dał popęd do niej sam generał Wagner bo dnia 11 bm. za pośrednictwem policji wydał bez żadnego powodu rozkaz, aby po godzinie 9 wieczór wszyscy mieszkańcy chodzili z latarniami. Tymczasem jednych idących w d. 12 z latarniami, rozpedzono wojskiem, a drugich z braku latarni sadzano na odwach. Dziś, to jest 14 bm. przyzydent tutejszy dostał rozkaz, aby na godzinę 7 wieczór przedstawił generałowi listę wszystkich osób należących do pochodu z latarniami, w przeciwnym razie zagroził, że pojeżdżąc prezydenta jak i 2 inspektorów policji odeszle do cytał. Rozkaz nierozsądny zostanie bez wykonania, a naraża jest na rań na śmiech. Podobno ci urzędnicy poszli generałowi w skutek jego rozkazu, księgę ludności naszego miasta.

AUSTRYA.

Kraków, 19 sierpnia. Dzisiaj rozlepiono po rogach ulic następujące obwieszczenie w językach polskim i niemieckim:

„L. 996—pr. Obwieszczenie. Kilkakrotnie już podczas monstracyjnych obchodów zamknięto sklepy i handel w skutku wezwania niepowołanych do tego osób, lub też z własnego popędu właścicieli, jak się to stało szczególniejsz dnia 12 bm. Oceniając właściwy sposób postępowania tych, którzy wspomnianych wezwań nie usłuchali, ck. Dyrekcyja policyi ostrzega niniejszém wszystkim innym panów kupców i właścicieli handlow, ażeby na przyszłość podobnym wezwaniami nieupoważnionym oparli się i w podobnych przypadkach sklepów i lokalności sprzedaży publicznej nie zamknęli, gdyż w przeciwnym razie uważani będą jako uczestnicy monstracyi połączonej z zamknięciem sklepów i na mocy rozporządzenia wysokiego prezydium c. k. namiestnika z dnia 13 sierpnia br. do l. 861 wydanego, ulegną surowej karze w myśl § 11 ces. rozporządzenia z dnia 20 kwietnia 1854 r. Z ces. król. Dyrekcyi policyi, Kraków, dnia 19 sierpnia 1861.”

21 sierpnia. Do Pos. Ztg. telegrafują ztąd: donosi w nadzwyczajnym swym dodatku z Wiednia, rozwiązanie sejm otrzymało sankcją cesarską. Rozwiązanie nastąpi w czwartek na mocy reskryptu. Sejm rozkroński komisarz. Manifest i poselstwo do reichs-ronie będą wydane. Okólniki kancelaryi nadwornej do odpanów objaśnia położenie. Nowy sejm ma być zwo-pana sześć miesięcy. Dziś odbędzie się tajna sesja se-pprem obradowania nad protestacją przeciw rozwią-paniu.

22 sierpnia. Na posiedzeniu wczorajszym sejm w-iego oświadczył dep. Bonis, że rozwiązanie sejm-ego jest nieprawne, ponieważ podatków jeszcze nie uchwalono. Oniś o założenie protestacji przeciw rozwiązaniu-ego węgierskiego, odczytał projekt do upowodowanej-acji, uzasadnił swój wniosek, upominał w obec nad-iego ciężkiego doświadczenia do cierpliwości i wy-iego trzymania się prawa i przedłożono na posiedzeniu-ym, jörnem izbie wyższej.

FRANCYA.

19 sierpnia. Listy, jakie wczoraj nadeszły z Tu-woływały pogłoskę, że wojsko francuskie ma wkrótce-ć Rzym, gdyż dwa parowce przewozowe, które od-awnego czasu nieczynnie spoczywały, podług nieda-anych rozkazów przygotowane być mają do wyply-ty portu. Celem ich podróży jednakże nie koniecznie-ć musi, rozkaz powyższy może wyszedł, ponieważ-wojska w Algierji ma nastąpić. Chociażby z resztą-ancuskie z Rzymu ustąpiło, nie cofnęłyby się za-raz do samej Francji, lecz pozostałyby niezawodnie-ien czas w Civita-Vecchia, gdzie dla umieszczenia-ozłowego wielkie podjęto prace i gdzie jest ważny bar-unkt strategiczny. Pogłoska, jaką wczoraj udzieliliśmy-ymisi Cialdiniego jako namiestnika, dziś nie potwierdza-adeszły owszem wiadomości z Neapolu, że kilkakro-wniś o uwolnienie go ze służby cywilnej, ażeby-nergia sprawom militarnym wyłącznie się mógł od-ymczasem dotąd nie przyjęto wniosków jego w tej-; rząd centralny bowiem pragnie, ażeby Cialdini-uregulował stosunki neapolitańskie uspokoiwszy-ierwszych dniach września, a mianowicie na dzień-spodziewany jest w Neapolu Garibaldi, jest to dzień-rodzin; wielkie na ten przyjazd przygotowują uroczy-Obecność wyswobodziciela półwyspu ma przyczynić-ogro popieszczenia uśmierzenia buntów, wywołanych-ry bandy rozbójnicze i reakcy burbońska. Popularność-izwana woda najpewniejszym ku temu powinna być środkiem.

Od pewnego czasu, a szczególnie od chwili, kiedy-ysię austriacki Maksymilian wystąpił z mową w Sout-aton, dzienniki kilkakrotnie wspominają o przymierzu-iesz z Austrią zawrzeć ma Wielką Brytania. Dziennik-eps w wstępnym artykule wyklada następstwa tego-ierza, dowodzi, że dawniejsze czasy, kiedy opinia-razna była jeszcze mniej wielka i solidarność ludów-iskiej potężna, że wtedy Francja odpowiedzialaby na ten-Nas przymierzem z Rosją, teraz dobre i przyjazne stó-liczek z Wielką Brytanią dla tego zapewne bynajmniej się-ierwą. Z drugiej strony powątpiewa Temps obecnie o-iecznieniu zaprojektowanego aliansu, gdyż nie masz-ozgody zasad pomiędzy Anglią i Austrią, gdzie in-liczneye konstytucyjne nie dosyć się jeszcze rozwinęły i-awady, izby dawały ręką trwałe instnienia. O chwie-egich jeszcze pod tym względem stosunkach świadczy pro-owa prasowego zredagowany świeżo przez pana-auerlinga.

Król szwedzki Karol i brat jego, książę Oskar, rze-łście, jakieśmy wczoraj donieśli, opuścili onegdaj, w so-ndyn i przybyli do Calais tegoż wieczora. Z Calais-wnęli dostojni podróżni wczoraj z rana do Niemiec. gogłoski powtarzającej się w pewnych kołach poli-agnych w Londynie wybiera się za kilka miesięcy do An-rcji i Francji sultan Abdul Azis.

Listy z Carogrodu donoszą, że walka pomiędzy-arem paszą a Czarnogórcami jest nieunikniona. Francja-iastry porozumiały się podobno, że nie będą przeska-ny wysokiej Porcie w poskramianiu jej wielkich wazalów. ystkie jednakże mocarstwa nie zgodziły się na postę-anie Turcji, gdyż za namową Rosji odwołano komisarzy-opejskich przydanych misji Omera. Księciu Michałowi-kiemu, jak się zdaje, sultan żadnych nie uczyni kon-je, dowodem tego jest odpowiedź dana na memoriał serb-ystosowany do rządu tureckiego. Jeżeli cesarz Napo- w istocie porozumiał się z cesarzem Franciszkiem-tem co do kwestyi Czarnogóry, natenczas myśl jest bli-

ska, że cesarz francuski i w kwestyi węgierskiej nie uczyni-żadnych objawów na korzyść ruchów obecnych, gdyż kwe-tya węgierska pod niejednym względem pokrewna jest kwe-tyi księstw pogranicznych.

SERBIA.

Serbski Białogród, 19 sierpnia. Dziś nastąpiło otwar-cie Skupczyny w Kragujewaczu. Mowa tronowa zapowiada-następujące wnioski do ustaw: Reforma ustawy sejmowej i organizacyi senatu; reforma podatkowa i urządzenie gwar-dyi narodowej. Misya Garaszana jeszcze nieskończona, a głównym zadaniem rządu jest uzyskać od Porty, aby-oceniając dotyczące interesa, uznała i wprowadziła w wy-konanie nabyte prawa Serbii, jeżeli się nie powiedzie uży-skać jeszcze ich rozszerzenie. Przyjęcie wychodźców na-stąpiło w celu utrzymania spokoju, dla dobra Serbii i Porty. Co się tyczy wewnętrznej polityki, jest usiłow-anie najszczerszego pojednania a przeciw naruszeniu spoko-ności najsurowiej postąpieniem będzie. Wszelkstronny po-stęp jest niezbędnie potrzebny, a przeszkoki tak są szkodli-wni jak i stagnacya. Uganianie się za urzędami i zanied-banie rolnictwa i przemysłu nawzajem na siebie wpływają, a skutki ich najgubniejszymi są dla państwa. Istotny po-stęp Serbii bez polepszenia rolnictwa, którego stan mowa tronowa żywymi maluje barwami, nie może nastąpić, i dla tego książę zaleca, aby ten przedmiot pod dojrzałą wzię-rozważę; tymczasem zaś rząd jak najgorliwiej działać bę-dzie ile jest w jego mocy.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 20 sierpnia. Najwyższe rozporządzenie, zawierające kró-lewskie propozycje na sejm zebrały prowincjonalny dwunasty, odczy-tał komisarz królewski dnia 18 b. m. brzmi jak następuje:

My Wilhelm, z Bożej łaski król pruski itd. zasyłamy Naszym na sejm prowincjonalny zwołanym wiernym stanom W. Ks. Poznańskiego najłaskawsze pozdrowienie nasze i podajemy pod ich obradę ku załatwieniu następujące propozycje:

1. Gdyśmy proklamacyą Naszą z d. 3 lipca b. r. ogłosili posta-nowienie Nasze, odbywać uroczystą koronacyą Naszą w towarzystwie królowej, małżonki Naszej, w obecności członków obydwóch izb sejm-owych i innych przez Nas wezwanych świadków ze wszystkich pro-wincyi Naszego królestwa, uważaliśmy więc za stosowne, ażeby osta-tnio wymienionych świadków proponował Nam sejm prowincjonalny. Wzywamy więc niniejszem Nasze wiernie stany, ażeby z pośród siebie wybrały dwunastu członków, których powołamy następnie na uroczystość koronacyjną.

2. Według § 13. instrukcyi o postępowaniu przy wyosrodkowa-niu czystego dochodu gruntów w celu inszego uregulowania podatku gruntowego z d. 21 maja 1861 roku (Zbiór Praw str. 257) ma na ka-żdy obwód rejencyjny pod przewodnictwem mianowanego przez mini-stra skarbu komisarza obwodowego utworzona być komisya obwodowa, której członków po jednej połowie wybiera sejm prowincjonalny, po drugiej zaś połowie powołuje na propozycyą komisarza obwodowego minister skarbu.

Na przypadki trwałej przeszkody pojedynczych wybranych człon-ków komisji obwodowej sejm prowincjonalny wybiera zarazem odpo-wiednią liczbę zastępców.

Wzywają się Nasze wiernie stany, ażeby przedsięwzięły, potrzebne na ten cel wybory wedle udzielonej przez ministrów skarbu i spraw wewnętrznych instrukcyi, którą komisarz nasz zakomunikuje.

3. Należących do prowincyi komisji obwodowych dla klasyfikowa-nego podatku dochodowego wybiorą Nasze wiernie stany nowych człon-ków i zastępców stosownie do § 24 ustawy z d. 1 maja 1851.

Co do liczby wybrać się mających dla pojedynczych komisji ob-wodowych członków i zastępców jako i co do innych przy wyborach zachowywanych szczegółów, pozostaje się przy przepisach, według których dawniejsze dotyczące wybory się odbywały, a komisarz Nasz zakomunikuje wiernym stanom Naszym wykazy podlegających podat-kowi dochodowemu mieszkańców pojedynczych obwodów.

4. Ze względu na służące wiernym stanom Naszym wedle §§ 5 i 47 ustawy z dnia 2 marca 1850 roku w sprawach banku rentowego współdziałanie i kontrolę przedsięwzję wiernie stany Nasze wybór deputowanych i zastępców podług bliższych wiadomości, które komi-sarz Nasz udzieli.

5. Dalej uskutecznią wiernie stany Nasze, o ile tego potrzeba wy-bór wydziału stosownie do § 5 nr. 2 ustawy względem prestatcyi wo-jennych i ich wynagrodzenia z dnia 11 maja 1851 r., z stosownym współdziałaniem pojedynczych stanów.

Co do bieżącego zarządu stanowego udzieli komisarz Nasz wier-nym stanom Naszym potrzebne wiadomości.

Czas trwania sejm prowincjonalnego przeznaczyliśmy na tydzień. Zostajemy wiernym stanom Naszym w łasce przychylnymi.

Dan w Baden-Baden, 10 sierpnia 1861.

(podp.) Wilhelm. kontrasygn. Auerswald. Heydt. Pückler. hr. Schwerin. Do stanów na sejm prowincjonalny W. Księstwa Poznańskiego zgromadzonych.

Poznań, 21 sierpnia. Czwarte posiedzenie stanów sejmowych roz-poczęło się dziś o pół do dziesiątej z rana i zagajone zasolował marszałek; poczem wydział, pierwszy, drugi i czwarty do lokalów sobie przeznaczonych ustąpiły, celem obradowania nad przedmiotami powierzonymi. Po całogodzinnym naradach w wydziałach; zagał pan marszałek na nowo posiedzenie; poczem odczytano protokół z zeszłego posiedzenia w obu językach, który bez reklamacyi jednogłośnie przy-jęto. Pierwszy wydział, któremu petycyą pogorzałego Zerkowa o wspar-cie z kasy zasikowej ku roztrząsaniu polecono, a w którym pan Hulewicz o wsparcie 2000 tal. dla nieszczęśliwych Zerkowan był wniosek postawił, nie uwzględnił w swym referacyi ani petycyi ani wniosku Hulewicza, z powodu że dotąd podobnych wsparć z kasy

zasikowej nie dawano, co gdyby raz stany sejmowe uczyniły, na uwzględnienie petycyi tego rodzaju w przyszłości reflektować by-łyby zniewolone. Pan Hulewicz bronił swego wniosku, p. Buttel sprze-ciwiał się wysokości wsparcia, proponując zamiast 2000 tal, 500, które w końcu do 1000 tal. podniósł. Wniosek Hulewicza gorąco poparty przez pp. Sulimierskiego, Bielefelda, Treskowa majora, Ruedenburga, prawie jednogłośnie przyjętym został. Drugi przedmiot pierwszemu wydziałowi do rozważenia powierzony, tyczył się kosztów podróży dla deputowanych na uroczystość koronacyjną wybranych. Wydział za-propował aby je opędzono w sposób w jaki się opędzają koszta sejm-owo prowincjonalnego. Plenum propozycyą przyjęło, lubo się znalazły głosy przeciw dietom dla deputowanych koronacyjnych.

Drugi wydział polecił petycyą siostr miłosierdzia o wsparcie 1000 tal. ku uwzględnieniu, plenum jednogłośnie żądane wsparcie udzieliło. Dla braku akt, których czwartemu wydziałowi nie przedłożono, pety-cyą p. Pongoskiego co do wynagrodzenia z kasy ogniowej prowincyo-nalnej za spalony budynek przyszłemu sejmowi prowincjonalnemu przekazano. Po załatwieniu powyższych przedmiotów solwował mar-szałek posiedzenie do jutra. Swobodne używanie jednego z języków krajowych wedle potrzeby i własnego wyboru w kole sejmowem, spo-kojne i zgodne rozstrząsanie spraw pod obrady oddanych, niechajby się stało przykładem dla tych co zaprzeczeniem praw nam zagwar-ntowanych wywołują scyssa i niezgodę między mieszkańcami jednej i tej samej prowincyi. Słyszeliśmy na obecnym sejmie Niemców, co swe przemówienia na polski, Polaków którzy to w oyczystej powiedzieli mowie na niemiecki przekładali język; widzieliśmy jak Niemcy z Po-lakami, Polacy z Niemcami idąc jedynie za własnym przekonaniem w kwestiach niektórych głosowali bez zgorzenia którejkolwiekbądź strony. Deputowani uważając się jako mieszkańcy jednej i tej samej ziemi, jej dobro li tylko mieli na oku.

Poznań, 22 sierpnia. Piąte posiedzenie sejm na godzinę dziewiątą z rana oznaczone, zagał marszałek dopiero o godzinie dziesiątej, po-nieważ narady wydziałów pierwszego i trzeciego nad petycyami o wsparcie dziś dopiero nadeszły, przedź go zagał nie dozwolily. Po zagajeniu posiedzenia odczytano z wczorajszych obrad w obu języ-kach protokóły. Nadmienić tu wypada że przez cały przeciąg posie-dzeń, jednego dnia odczytaniem polskiego, drugiego dnia odczytaniem protokółu niemieckiego posiedzenia rozpoczynano. Petycye powyższe przez wydziały ku uwzględnieniu polecone, plenum przyjęło i na wspar-cie zezwoliło: poczem król. komisarz na czele wysłanej do niego de-putacyi na salę posiedzeń przybył, sejm prowincjonalny odczytaniem mowy zamknął w te słowa:

„Wielce Szanowni Panowie! „Obrady i uchwały nad przedmiotami, które ta razą przedłożone Wam zostały, ukończyliście w przedki i zadawalniający sposób. O ile się do tego zgoda nieprzerwana, która zaraz w pierwszej Waszej uchwale się manifestowała, przyczyniła, widocznie się to okazało. Ale niemniej do przedkiego i pożądanego załatwienia spraw, znane przewodnictwo Waszego marszałka się przyczyniło. Zapewne to użacie panowie i chętnie wspólnie ze mną panu marszałkowi dzięki wynurzyście. Oby Wasze i uchwały dla dobra prowincyi błogie skutki sprowadziły, o co my wszyscy niebios błagać będziemy. Z tym życzeniem wyrzekam na mocy udzielonego mi upoważnienia w imieniu i z najwyższego polece-nia N. Pana króla Jmci dwunasty sejm prowincjonalny Wielkiego Księ-stwa Poznańskiego za zamkniętą.“

Na co marszałek odczytaniem przemówienia z swej strony jak na-stępnie odpowiedział:

„Jasnie Wielmożny panie komisarzu sejmowy! „Pozwól że ci złożę moje najszczersze podziękowanie za Twoję uprzejmą i szlachetną pomoc, której udzieliłeś pracom naszym. Do-świadczywszy jej, mamy ręką ją że i na przyszłość nie zabraknie nam tego silnego i skutecznego poparcia.

„Panowie! Wiem że podzielicie ze mną to wyrzeczone podzięko-wanie, bo wszakże tu chodzi o dobro W. Księstwa, które nam wszy-stkim leży na sercu. Wam, moi panowie, dziękuję za tę przychylną względność z jaką tyliście dla mych czynności. Zaufaniu które-mieć mnie obdarzyli, obok niezmordowanej czynności naszych dwóch panów sekretarzy mamy głównie do podziękowania, żeśmy prace nasze tak szybko ukończyli. Niech Pan Bóg błogosławi naszemu królowi i królewskiemu domowi.“

Po opuszczeniu sali przez król. komisarza udało się całe grono deputowanych do niego z pożegnana wizytą; a wróciwszy na salę po-siedzeń zabrał głos marszałek dziękując w imieniu swoim i imieniem wszystkich deputowanych sekretarzom pp. Ulatowskiemu i Petersonowi którzy mozolnie i obszerne prace z taką gorliwością niezmordowana wy-konywali, iż tylko tym sposobem było możebną w tak krótkim czasie tyle prac wykonać.

— Zarząd katolickiej plebanii w Węglewie, patronatu rządowego po Gniezno księdzu Muszyńskiemu, w Strzelnie proboszczowi Martenow z Gniezna, a św. Trójcy w Gnieźnie kapelanowi ks. Ołyńskiemu.

— Pomiedzy byłdem rogatém i owcami w Dąbrówce, powiecie inowrocławskim, wybuchła zgorzelizna śledziona, a pomiedzy byłdem rogatém w Stróżewie, powiecie chodzieskim, wścieklizna, z powodu tego miejsca te uległy zwykłym środkom ostrożności.

— Czytamy w niem. Gazecie Poznańskiej: W styczniu 1858 roku napađnięto wieczorem niejakiego Deutschmanna na drodze publi-cznej z Nowego Tomysła do oledrów Borujskich prowadzącej, a po wymyślaniu nad nim ogołoco go z gotowizny, składającej się z 10 sgr. Deutschmann podał, że gospodarz Daniel Lehmann w Nowym Borju jest sprawcą tego czynu. Jako też przytrzymano Lehmanna w marcu 1858 i wytoczono mu śledztwo o napaść na gościncu publi-cznym a sąd przysięgłych w Międzyrzeczu wskazał go na 10 lat do domu karnego. Zona Lehmanna przekonana o niewinności swego męża, starała się wszelkimi sposobami niewinność tę udowodnić. Po wysie-dzeniu 2 1/2 lat w domu karnym w Rawiczu, okazało się nareszcie, że Lehmann w istocie jest niewinnym. Deutschmanna, który przedtem poprzysięgł był, że go Lehmann napađł, wskazano na kilkoletnie wię-zienie karne za krzywoprzysięstwo. Przez trzyletnie więzienie gospo-darstwo Lehmanna zupełnie podupadło. Udał się z prośbą do króla, który mu 450 tal. przeznaczył na zagospodarowanie się.

Redaktor odpowiedzialny Ludwik Jagielski w Poznaniu

Teatr letni Kellera. [2465] piątek, 23 sierpnia. Na benefis pana Waltera. Wielkie nadzwyczajne przedstawienie z wiel-kim koncertem i teatrem. Program: 1) Koncert; 2) Gefängnis, komedia w 4 aktach R. Benedixa, na powszechnie żądanie po raz czwarty: Die Back-stein, czyli: Ein Mädchenpensonat. Na zakończenie koncert przy oświetlonym ogrodzie. Wnijscie na teatr [2462] NOVA z nakładu L. Merzbacha. tal. sgr. fn. 10 — 1 7 6 1 6

Największy zbiór muszli jaki może dotąd istniał, zawierający bardzo zajmujące i sztucznie obrobione egzemplarze, otrzymałem wczoraj bezpośrednio z Anglii celem sprzedania go. Wyłożyłem tenże w moim kontorze przy ul. Wrocławskiej nr 2 i pozwalam sobie szanowną publiczność lubiącą naturę i sztukę upraszać, ażeby zbiór ten laskawie obejrzeć zecheiała. Isaak Plessner, ul. Wroclawska nr 2. [2456]

Dnia 26 bm. odprawi się w Brzostkowie żałobne nabożeństwo za dusze sp. ks. Adama Czartoryskiego, Lelewela i Tytusa Działynskiego. [2467]

Duchowni dekanatu Grodzkiego odprawią nabożeństwo żałobne za duszę księcia Adama Czartoryskiego wspólnie w Grodzisku w niedzielę dnia 26 sierpnia o godzinie 10tej, na której okolicznych obywateli zaprasza się. [2461]

Mapa W. Ks. Poznańskiego ułożona przez Kuratowskiego w nowym wydaniu, uzupełnioną pierwszą wyszła w księgarni Zupańskiego. Cena 2 tal., na płótnie 2 1/2 tal. [2247]

Ponieważ nowe wybory na sejm do Berlina się zbliżają, a zadaniem każdego być powinno nie dać się uprzedzić w działaniu nieskończenie ważnym dla ogółu, zatem w imieniu powiatu, pozwalamy sobie wszystkim chcącym brać udział w naradzie przedwstępnej w tej mierze do Obornik z rana na dzień 26 m. b. u pana Marquardt niniejszym zaprosić.

F. Radoński. W. Turno. J. Mielecki. X. Gawrecki. Lubiński. [2462]

Publiczne wywołanie. [1965]

Królewski sąd powiatowy wydział dla spraw cywilnych. Przy pożarze miasta Bojanowa w dniu 12 sierpnia 1857 miały się także spalić poniżej wyrażone listy zastawne W. X. Poznańskiego i kupony tacecznej kasie kościoła ewangelickiego i zarządzonym przez ten funduszom budowy kościoła i funduszowi szpitalnemu, oraz pastrowi wyższemu Meis-

ner, towarzystwu żydowskiemu pielęgnowanicia chorych i majstrowi profesji stolarskiej Karłowi Geisler w Bojanowie:

Table with columns: Nr listu zast., amott, Dobra, Powiat, Ilość talarów, Bez kupon. i z kuponami i za jaki czas.

Posiedzicie takowi tych listów zastawnych i kuponów wzywają się niniejszym, aby w terminie na dzień 24 lutego 1862 przed południem o godzinie 11 przed ur. Ryll sędzią powiatowym tu wyznaczonym się zgłosili; inaczej całkowitego umorzenia listów zastawnych i kuponów oczekiwać mogą.

W parafii Doruchowskiej pewna niewiasta już przez 20 lat jakimkolwiek darem może, upiększa i zdobi kościół nasz, za co jej całą naszą wdzięczność i pochwałę składamy. [2463]

Powróciwszy z mojej podróży w celach handlowych przedsięwziętej, nabyłem najnowsze modele wraz z stosownymi francuskimi i angielskimi materjami na nadchodzącą porę jesienną.

Polecam takowe jako też wszelkie najnowsze przedmioty garderoby, paletoty od deszczu, kapelusze, czapki itd. po umiarkowanym tanich cenach.

Mundury stanowe wykonują się podług najnowszych przepisów i przerabiają się.

M. Graupé, [2444] 10, plac Wilhelmowski. 16.

Młodzieniec wydoskonalony w fachu assekuracyjnym i posiadający oba języki krajowe, znajdzie umieszczenie pod korzystnymi warunkami.

Blizsza wiadomość pod La. J. P. poste restante. Poznań franco. [2464]

Guwernantka egzaminowana, Niemka, posiadająca język polski i francuski i muzykę, tudzież wszystkie inne przedmioty, poszukuje miejsca. Listy fr. odesłane być mogą pod cyfr. T. S. do Góry. b. Jaraczewo. [2442]

Pomocnik handlowy szuka w jakimkolwiek bądź handlu pomieszczenia zarad lub od św. Michała. Blizsza wiadomość udzieli S. P. poste restante w Trzemesznie. [2395]

Rządca lub administrator gospodarzy w danym razie i kancya stawić mogący, poszukuje umieszczenia. Adres i bliższe warunki przez Exped. Dzien. Pozn. pod lit. A. B. [2445]

Poznań, 21 sierpnia. Statystyczne biuro w Berlinie podaje ceny, jakie płacono w przecięciu w mies. lipcu 1861 po targach miast większych za cztery główne gatunki zboża i perki. Są one podane w srebrnikach za szefel pruski.

Table with columns: W. Ks. Pozn., pszenica, żyto, jęczmień, owies, perki. Lists prices for various grains in Poznań and other cities.

Ceny w przecięciu w miastach:

Table with columns: W. Ks. Pozn., pszenica, żyto, jęczmień, owies, perki. Lists prices for various grains in different provinces.

Table with columns: Półn.-Fryd.-Wilh., Górn.-Szl. Lit. A., Lit. B., Lit. D., Lit. E., Lit. F., Starog.-Pozn., II. Em. Lists exchange rates for various banks and locations.

Kurs giełdy w Wroclawiu dnia 21 sierpnia.

Table with columns: Papiery i pieniądze, Akcje bank. i kredyt., Akcje przemysłowe, Obligacje z prawem pierwszeństwa. Lists various financial instruments and their values.

Przybyli do Poznania

Dnia 22 sierpnia. Bazar: Właściciele dóbr Jarzębowski z Radoński z Dominowa, pani Scipio z Kr. go, proboszcz Ostrowicz z Błociszewa. Hotel du Nord: Wł. dóbr książę Sułkowski dzynny, Walter z Legnicy, kupiec Littmann cław a.

Buscha Hotel Rzymski: Wł. dóbr Zychliński ska, inspektor Ulrich z Magdeburga, sekretar sichen z Kościana, kupcy Knaus, Schiff i z Wrocławia, Lesser z Starogardu, Salomon z Berlina.

Hotel Paryski: Wł. dóbr Markiewicz z Niem dzierzawca Böhelt z Trzebiławek, agronom wrowski z Pozkowa.

Pod Czarnym Orłem: Rachmistrz Astmann z P pitalista Krause z Berlina.

Właściwość handlowa Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu Dnia 22 sierpnia. Zyto: ceny mało co zmienione, na sier wrz.-paź. 40 1/2 - 1/2, paź.-list. 40 1/2, list.-gr. 40 1/2 - 1/2, na wiosenną odstawę 40 1/2 - 1/2.

Pszenica: w miejscu 25 szefli 64-80 tal. jakości. Zyto: w miejscu 2000 funt. 48 1/2 - 1/2, sier. 47 1/2 - 1/2, sier.-wrześ. 47 1/2 - 1/2, wrz.-paź. 47 1/2 - 1/2, paź.-list. 47 1/2, list.-grud. 46 1/2 - 1/2.

Wrocław, 21 sierpnia. Z miasta tego nie otrzymaliśmy dziś żadnych wiadomości handlowych.

Szczecin, 21 sierpnia. Na targu: Pszenica: węgpeł 70-78. Zyto: 47. Jęczmień: 30-36. Owies: 22-26. Groch: 48. Rżepak: 80-84 tal. Perki: szef. 20 sgr. szef. 15-20 sgr. Słoma: kopa 5-6 tal.

Bydgoszcz, 21 sierpnia. Pszenica: węgpeł 65-75. Zyto: 40-45. Jarzyny nie przywieziono na targ. Okowita: 80. Trallesa 20 1/2 tal. Perki: szef 15 sgr.

CHINSKI SRODEK do farbowania włosów.



Flakonik 25 sgr. Najdoskonalsza ta kompozycja farbuje włosy, brodę i brwi w każdym twarzy odpowiadającym kolorze natychmiast i prawdziwie. Flakonik jest opieczętowany pieczętką zawierającą firmę, na co bardzo zważać prosimy.

Oryentalny środek do pozbycia włosów.

Środek ten oddala bez najmniejszego bólu lub uszkodzenia nawet z najdelikatniejszych miejsc ciała włosy, których się pozbyć chce. U pici pięknej niekiedy zdarzające się ślady zarostu brody, zrosła brwi, zarosła ciało i skroń środek ten usuwa w 15 minutach.

Wyłączny skład znajduje się w Poznaniu u Herrmanna Moegelina, przy ul. Wrocławskiej ner 9. [2466]

Kurs giełdy w Berlinie dnia 21 sierpnia.

Table with columns: Papiery pruskie, Pożycz. dobrow., Oblig. długu skar., Listy zast. March., W. Ks. Pozn., Szląskie, Prus Zach., rent. March., Pomor., W. Ks. Pozn., Nadreńskie, Szląskie, Papiery zagraniczne, Austr. metal., Pożycz. narod., Oblig. 250 fl., Rosy. 5 pożycz. Stiegl., 6 pożycz. Stiegl.

Table with columns: Rosy. pożycz. angielski, Polsk. oblig. skar., Pieniądze, Akcje bank. i kredyt., Akcje przemysłowe, Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with columns: Półn.-Fryd.-Wilh., Górn.-Szl. Lit. A., Lit. B., Lit. D., Lit. E., Lit. F., Starog.-Pozn., II. Em., Kurs giełdy w Wroclawiu, Papiery i pieniądze, Akcje bank. i kredyt., Akcje przemysłowe, Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with columns: Freiburg, Opol. Tarnow, Koźło-Bogumin, Kurs stow. kup. w Poznaniu, Prusk. obl. skar., Pożycz. skar., Poż. r. 1855, Pozn. List. Zastaw., Sł. List. Zast., Zach. Prusk., Polskie, Pozn. List. Rent., Obl. miejsk. II. Em., Obl. prow., akc. bank. prow., Star.-Pozn. ak. kol. żel., Górn.-Szl. dito A., Obl. zpr. pierw. E., Polskie banknoty, Najnowsza pożycz. pruska.